

NOVA ET VETERA Numer 24.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 25. MARCA ROKU 1789.

Z Warſzawy dnia 25. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXIX.

Dnia 20. Marca.

Po przybyciu I.K.Mci do Senatu, IP. Marſzałek Konfed: Koron: zagaił Seſſyą wyrażaiąc, iż naygorſza ieſt ſtrata czaſu takiego, w którego dobrym użyciu, Publiczność ſwoie założyła zaufanie; a przeto, ażeby taż ſama Publiczność, Sędzia nayſroższy o złe użycie tegoż drogiego czaſu, nas nieobwiniała, należy ſpieſznym krokiem w rozpoczętey materyi *Podatkowania* poſtępować.

Wezwany zatym IP. Sekretarz Seymo: czytał kontynuacyą Proiektu względem opłaty od *Duchownych*; po którego przeczytaniu, dwa Punkta względem Opłat, od *Seminaryow, Szpitalow, Wikaryuſzow &c:* z uczynionemi przez JJ. PP. Poſłow odmianami y Dodatkami iednomyślnością przyięte zoſtały.

Gdy zaś przyſzło do Punktu względem Dobr y Summ w *Polſzcze* po *Duchownych* w Kordony odpadłych znayduiących ſię, Xiąże Imć *Prymas* wnioſł, ażeby, nim o tych Dobrach y Summach Decyzya Stanów naſtąpi, wprzody była wyznaczona *Deputacya*, ktoraby wſzyſtko rozpoznała, y o wſzyſtkim Stany dokładnie zainformowała.

Do takowego wnieſienia Krol Imć przychyliwſzy ſię, daiąc czas, ażeby *JJ. PP. Deputowani do Konſtytucyi*, wraz z JJ. XX. Biſkupami konferencyą złożyli; rozkazał Seſſyą Seymową ſolwować na Poniedziałek na godzinę 10. to ieſt na dzień 23. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXX.

Dnia 23. Marca.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, I. P. Marſzałek Konfed: Kor: w Zagaieniu ſwoim wyraził, iż dopełniaiąc woli Prześw: Stanów, Konferencya z JJ. XX. Biſkupami, przez *Deputowanych do Konſtytucyi* złożoną zoſtała, względem powzięcia dokładney wiadomości o Summach y Dobrach w Kraiu naſzym znayduiących-ſię po *Duchownych* różnych, w Kordon *Auſtryacki* odpadłych; po dokładnym zaś zainformowaniu o wſzyſtkim przez Xiążęcia Imci *Prymaſa*, nowy względem tychże Dobr y Summ, gdy ieſt uformowany Proiekt, iak maią być *pro bono Pu-*

blico obrocone, do czytania takowego Proiektu, wezwał JP. Sekretarza Seymowego.

Po przeczytaniu przez JP. Sekretarza Seymowego wspomnionego Proiektu, zabrał Głos JP. *Jezierski* Kasztelan *Łukowski*, w którym wyraził, iż gdy Akademia *Krakowska*, ma dosyć znaczne swoie dochody, zatym, ażeby Summa Cztyrykroć Sto Tysiecy do Akademii *Krakowskiey* applikowana, na potrzeby Woyska obrócona została; dla Akademii zaś, ieśli ieszcze potrzebny iest większy dochód, ażeby Dwa Opactwa, gdy zawakuią, inkorporowane zostały. Tenże JP. Kasztelan, na czytany Proiekt nie pozwalał, doprászaiąc się, ażeby w tey mierze podany dawniey Proiekt przez JP. *Podolskiego* był czytany y decydowany.

JP. *Suchodolski Chełmski* także w Głosie swoim przekładał, że lubo chwalebnie iest rozdysponowana przez Xiążęcia Jmci *Prymasa* Summa Cztyrykroć Sto Tysiecy dla Akademii *Krakowskiey*, y niektóre wioski dla Szpitala *S. Łazarza* w *Krakowie*; wszelako pierwey trzeba decydować ógólnie o wszystkich Dobrach y Summach na potrzeby Woyska, a potym o tych okolicznościach, które są wyrażone w podanym nowym Proiekcie. Nakoniec upraszał, ażeby Proiekt przez JP. *Podolskiego* pierwey podany, był decydowanym.

Z okoliczności zatym dwóch Proiektów, w materyi Dobr y Summ w Kraiu Rzpltey po *Duchownych* w Kordon *Austryacki* odpadłych podanych, tudzież względem Summy Akademii *Krakowskiey* applikowaney, y kilku wiosek Szpitalowi *S. Łazarza* w *Krakowie* przeznaczonych, wielorakie powstały spory. Iedni domagali się, ażeby Proiekt przez JP. *Podolskiego* pierwey podany, był wzięty do decyzyi; drudzy, ażeby nowo czytany Proiekt był decydowany, z Aprobacyą uczynionego rozrządzenia przez Xiążęcia Jmci *Prymasa*.

Gdy długo te spory trwaiące, załatwić się niemogły, Król Jmć wezwawszy Ministerium do siebie, Sessyą Seymową solwować rozkazał na dzień następuiący na godzinę 10.

Z Tarnowca d. 10. Marca. Jeymć Pani Katarzyna z *Łętowskich Kuropatnicka*, Kasztelanowa *Bełzka*, Dama Orderu *Krzyża Gwiaździstego*, wielkiego rozumu y pobożności Pani, po chorobie trzytygodniowey, z przykładną cierpliwością wytrzymaney, w Dobrach y Domu Siostry swoiey JP. *Kluszewskiey* Kasztelanowey *Woynickiey*, w Roku wieku swego 52. z tym się rozstała Swiatem, z niewymownym Familii, y wszystkich dobrze znaiących żalem, osobliwie Syna Jozefa Rotmistrza Kawaleryi Narodowey, y Konstancyi Corki; które to wielkich talentów y nadziei Potomstwo, w iednym Roku utraciło z niewypowiedzianym smutkiem Oyca y Matkę.

Z Bruxelli d. 26. Lut: W *Hanonii* na rozkaz Cesarski skassowano dwa Opactwa. Pierwsze *Cambron*, niedaleko od *Ath*, miało dochodu 100. Tysięcy *Złotych*. Drugie Opactwo *le Val des Ecoliers* w Mieście *Mons*, tylko 8. do 10. tysięcy *Złotych*. Z Opatow każdemu naznaczono Pensyi roczney 1,500. *Złotych*, a każdemu z Zakonników po 400. *Złotych*.

Z Kopenhagi d. 28. Lutego. Od strony Dworu *Rossyiskiego* (gdyby w tym Roku znowu przyiść miało do Kampanii przeciwko *Szwedom*) powtornie u naszego Dworu reklamowano Sukkurs 12. Okrętów liniowych, Traktatem umowiony. Okręty te, stoią iuż na pogotowiu, y mogą ruszyć, skoro Morze od lodów będzie wolne. Grenadyerowie od tuteyszych Reymentów, płynąć maią na nich, y przeto nowy Mundur iuż dostali. Około Okrętow w Porcie naszym teraz, 500. Maytków więcey, niżeli ordynaryinie bywało, iest zatrudnionych.

Z Szwecyi d. 25. Lutego. Na fundamencie tego, co tymi dniami w *Sztokolmie* zaszło, zdaie się iuż być rzeczą prawie niewątpliwą, że w zupełney naszego Krola Jści będzie mocy, kontynuować Woynę, lub stanowić Pokóy. Monarcha dnia 21. na Seymowey Sali w obecności 4. Stanów, między innemi ważnemi

Propozycyami, y naſtępuiącą podał: aby Król ſam mógł Woynę zapowiedzieć, y Pokoy zawrzeć. Na mieyſcu areſztowanych Oſob z Stanu Rycerſkiego, przy Tayney *Deputacyi* obrano oſoby inne, y wczora *Deputacya* ta, ſwoie Seſſye rozpoczeła.

Z Liſtu z Wiednia dnia 28. Lutego. Kommenda *Kroackiey* y *Sławońſkiey* Armii poniosła odmianę. Generał Baron *de Vins* obeymie tę Kommendę, y wyieżdża ztąd dnia 2. Marca do ſwego przeznaczenia. Odmiana ta zaſzła wtedy, gdy Ceſarz Jmć odwiedził Felt-Marſzałka *Laudona*, ktory z Pokoiu ſwego dla ſłabości przeſzłey niewychodzi ieſzcze, y gdy Felt-Marſzałek Graf *de Haddick* przez kilka godzin z nim konferował. *Laudon* na to mieyſce obeymuie Kommendę nad Korpuſem *Wartenslebena, Hohenlohe*, y *Cobourga*, y z tą Armią, weſpoł z Woyſkiem *Roſſyiſkim*, dokazywać będzie w *Beſſarabii, Moldawii*, y na *Wołoſzczyźnie*, gdzie czynności Woienne zacząć ſię maią ku końcowi Mieſiąca Marca. Felt-Marſzałkowie *Laudon* y *Haddick*, w ściſłey z ſobą przyiazni żyią, obadwa za młodu przeciwko *Turkom* Woyſkowo iuż ſłużyli; *Haddick* w Roku 1738. przy Armii *Auſtryackiey*, a *Laudon* tegoż czaſu przy Armii *Roſſyiſkiey* pod Felt-Marſzałkiem *Münnich*, który wtedy *Oczakow* y *Bender* opanował. Obadwa także iednakowe maią Sentymenta, y ſą tego zdania, iż nietrzeba dawać ſię attakować *Turkom*; ale trzeba *Turkow* ścigać, y zawſze ich pierwey attakować.

Ceſarz Jmć wyznaczył Felt-Marſzałkowi Grafowi *de Haddick* na Ekwipaż iego Obozowy 10,000. *Złotych Ceſar:* Maior Graf *de Haddick* od Monarchy nominowany zoſtał Podpułkownikiem y Fligel-Adiutantem.

Z Multan dnia 20. Lutego. Dywizya iedna Armii *Romanzowſkiey*, ruſzyła iuż ku *Benderowi*, y Forpoczty *Roſſyiſkie* ſnuią ſię aż do ſamych Bram Fortecy; wſzakże dla złych czaſów pory teraźnieyſzey, y dla śniegu głębokiego (przez co marſz Woyſka zatrudnia ſię) porządne Oblężenie tego Mieyſca, niemoże być teraz rozpoczęte. Korpus Xiążęcia *de Cobourg* dnia 1. Marca ma ſię ruſzyć.

Głoſzą, że między Armią Xiążęcia *Potemkina*, 100,000. *Rublow* ma być rodzielonych.

Właśnie teraz doſzła tu wiadomość, że ieden Pikiet *Roſſyiſki* od 14. ludzi, natrafiwſzy na pewną Kommendę *Turkow* o puł mili od *Benderu*, trzech *Turkow* zabił, ſześciu wziął w niewolą, y rozproſzył innych.

Z Hagi d. 3. Marca. Od tego czasu, iak zupełne ozdrowienie Króla *Angielſkiego*, żadney zgoła wątpliwości nie podlega, a zatym y żadna tam *Adminiſtracya* nowa nie naſtąpi, zdaie ſię, że Intereſa Polityczne, w naſzey także Rzpltey, na nowo zoſtały ożywione. Uzbro-

ienie Okrętów woiennych, z większym pośpiechem idzie teraz, y głoszą o iakowey Plancie podaney od Kollegiow Admiralicyi *Stanom Generalnym*, z przyłączoną Prożbą od *Rady Stanu*, dla otrzymania Summy pieniężney do rzeczonego uzbroienia nieuchronnie potrzebney. Prowincya *Holandyi*, zaraz przyzwolić miała na to, y przypadaiącą na siebie część od 58. procentu, iuż uchwaliła. Sytuacya y Związki teraźnieysze naszey Rzplitey wymagaią tego, ażeby ku utrzymaniu dalszego Pokoiu, wszelkie prawidła były nie zaniedbane, gdyż do tego obowiązuią nas Traktaty, trwaiące między nami y naszemi sprzymierzonemi. Ponieważ zaś te Traktaty, są tylko odporne, nie zaś *Zaczepne*, przeto Prawidła te, nie mogą dać pochopu do iakowego podeyrzenia.

Z Wiednia d. 4. Marca. Niektóre wiadomości z *Carogrodu* donoszą, że tameczny Poseł *Szwedzki*, ieszcze na początku miesiąca Grudnia, *Porcie* deklarował, iż Pan iego, nie uczyni Pokoiu z *Rossyą*, w którymby *Porta* nie miała być zawartą.

Z Włoch d. 26. Lut: Smierć Króla Jmci *Hiszpańskiego*, wiele odmian uczynić może. Między innemi odmianami, nastąpi podobno y względem owych Zakonu niegdy *Jezuickiego* Wygnańców, o czym powinienby iuż cały Swiat dawno zapomnieć, a iednak pomni ieszcze, bo rad nierad, co dzień to żywo czuie. Wiadomo zaś, że to zruynowanie po całym niemal Swiecie Zakonu *Jezuickiego*, na żądanie niby całey Familii *Burbońskiey*, a w rzeczy samey za naleganiem barziey samego Krola Jmci *Hiszpańskiego*, teraz iuż zmarłego, nastąpiło.

Fundament mogącey nastąpić odmiany iest ten, że przeszłego ieszcze lata, Xiąże *Parmeński* (z Familii także *Borbońskiey*, który na naleganie Krola Jmci *Hiszpańskiego*, iako Głowy całey tey Familii, tychże niegdy Zakonników wygnać musiał) nie śmieiąc pisać do samego Króla *Hiszpańskiego*, pisał do Xiążęcia *Asturyi* Następcy Tronu, a dzisieyszego Króla *Hiszpańskiego*, prosząc o pozwolenie, ażeby wygnanych niegdy z swego Kraiu *Jezuitow*, nazad mogł przywołać, gdyż bez nich, przez wszystkie te lata, rady dać do tych czas niemoże względem wychowania Młodzieży w Cnotach y w Naukach. Odpisał Mu na to Xiąże *Asturyi* (teraźnieyszy iuż Król *Hiszpański*) iż naydaley w przeciągu Roku, będzie to wolno uczynić.

Przeszłego także ieszcze lata, Król Jmć *Neapolitański*, Syn zmarłego Króla Jmci *Hiszpańskiego* (który na rozkaz swego Oyca, pomienionych Zakonników z Państwa swego wygnać dawniey musiał) rozmawiaiąc z iednym *Ex-Jezuitą*, maiącym pozwolenie przybycia do *Neapolu*, oświadczył się przed nim, że naydaley w przeciągu iednego Roku, wszystkich iego Zakonnych niegdy Współ-Braci, przywoła do Kraiu. Wiedzieć trzeba, że gdy dawny ów *Neapolitański* Minister *Tanucci*, umówiwszy się z Dworem *Hiszpańskim*, przyszedł do młodziuchnego ieszcze podówczas, y pod Rządem prawie Oyca swoiego zostaiącego, teraznieyszego Krola *Neapolitańskiego*, oznaymuiąc Mu, że trzeba *Jezuitow* z Państwa wygnać; przerażony tą mową Ministra Król, rzekł: *A coż Mnie złego Jezuici zrobili?* Lecz Stary Minister, przynaglił młodego Króla, grożąc Królem *Hiszpańskim* y mówiąc: *Tak chce Krol Ociec!* (Ale czy tak chciał Bóg Ociec?)

Pisano też w czasie z *Wersalu*, że gdy przeszły *Francuski* Król *Ludwik XV.* w przysłanym Papieskim *Breve* kassuiącym Zakon *Jezuicki* wyczytał, iż ta kassacya nastąpiła za naleganiem Królów *Hiszpańskiego* y *Francuskiego*, z tym się odezwał: *Nigdy Ja sam od siebie na to nienalegałem; ale tylko Krolowi Hiszpańskiemu pobłażać w tym musiałem.*

Poźnieyszych też czasów pisano z tegoż *Wersalu* o teraźnieyszym Królu Jmci *Francuskim Ludwiku XVI.* że czytaiąc w Gazecie (Courier de l'Europe) o utrzymanych w *Rossyiskim* Państwie *Jezuitach*, y garnących się tamże z rozmaitych Kraiow tegoż Zgromadzenia Osobach, rzekł publicznie, w przytomności kilku Biskupów y Ministra *de Vergennes* te słowa: *Jeżeli Imperatorowa Rossyiska utrzymuie u siebie Jezuitow, czemu My nie mamy toż samo uczynić u nas? zwłaszcza, iż słyszę, że u nas Religia, Obyczaie, y Nauki, barzo źle teraz idą.* Lecz wzgląd na Króla *Hiszpańskiego* (podówczas ieszcze żyiącego) tym zamysłom przeszkodził.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 25. MARCA ROKU 1789.

Z Warſzawy dnia 25. Marca. Woyſtwo *Sandeckie*, J. P. Józefowi *Nideckiemu*; Woyſtwo Xięſtw *Zatorſkiego y Oświecimſkiego*, J. P. Onufremu *Nideckiemu* Vices-Gerentowi Grodzkiemu *Sandomirſkiemu*; ſą konferowane.

Z Liſtu z Sztokolmu d. 27. Lut: Rzeczy u nas, w nowſzą coraz przybieraią ſię poſtać. *Akt Ziednoczenia ſię y Beśpieczeńſtwa*, zawieraiący w ſobie 9- Artykułow, czytany dnia 21. Lutego w *Seymowey Sali*, w obecności wſzyſtkich czterech Stanów (na ktory Akt *Stan Rycerſki* pozwolić niechciał) iuż ieſt podpiſany od Oratorow Stanu *Duchownego*, *Mieyſkiego*, y *Kmiecego*, a zatym od wſpomnionych trzech Stanów przyięty. Stan *Szlachecki* względem tego Aktu ieſzcze nie oświadczył ſię; lecz deliberuie dotąd nad nim. Ponieważ rzecz owego Aktu tycze ſię *Konſtytucyi*, więc większością Głoſów prawnie zoſtanie udecydowaną, y tym ſpoſobem utrzyma ſię.

Xiąże *Karol Sudermanii*, naywyżſzą teraz Woyſkową ma Kommendę w ſamey Stolicy y iey okolicach.

Z okoliczności rozterków zdarzonych w *Izbie Rycerſkiey*, Krol Jmć Pułkownika *Liliehorn* Vice-Marſzałkiem Seymowym nominował, y ten, umyſły roziątrzone znacznie iuż ułagodził, mianowicie po oſadzeniu Szefow *Oppozycyi*, y znacznieyſzych Mowców teyże partyi w Zamku *Friedrichshof*, y po innych mieyſcach. Niektorych z areſztowanych Panów, znowu iuż puſzczono wolno, y między innemi Grafa *Magnus Brache*, którego uwolnienie ſprawiło powſzechną Satysfakcyą.

Z drugiego Liſtu z Sztokolmu d. 27. Lutego. Po przyzwoleniu zaſzłym na Seſſyi dnia 21. przez trzy Stany na *Akt Ziednoczenia ſię y Beſpieczeńſtwa* (nad ktorym Aktem Stan *Rycerſki* pierwey chciał de-

liberować) Zgromadzenie Stanow Seſſyą zakończyło. Tegoż ſamego dnia po południu, podpiſali Oratorowie Stanów *Duchownego*, *Mieyſkiego*, y *Kmiecego* Akt rzeczony w Pokoiu u Krola Jmci. Monarcha potym, na prożbę *Marſzałka Seymowego* nominował Pułkownika *Liliehorn Vice-Marſzałkiem* na fundamencie dawnego zwyczaiu, który w Roku 1710. oſtatni raz był w Exekucyi. Dnia 22. *Tayna Deputacya* zaczeła ſię, y ieſt rzecz do prawdy podobna, że Seym nie długo potrwa.

Z Wiednia d. 28. Lutego. Wiadomości z *Prezburga* o powodziach na Wyſpie *Schütt*, barzo ſą żałoſne. Szkoda przez to uczyniona, ieſt do wyrażenia trudna. Wſzyſtkie przy Głownym korycie Rzeki leżące mieyſca, tak ſą ſpuſtoſzone, że w niektorych wioſkach ledwie 3. do 4. domów pozoſtało.

Z Wołoſzczyzny ieſt wiadomość, że tameczni *Turcy*, właſne ſwoie Poſſeſſye puſtoſzą, y dobytek wſzelki z ſwoich domów wyprowadzaią, gdyż Xiąże *Mauroieni* nie ma nadziei, żeby mogł obronić tęż *Wołoſzczyznę*.

Głoſzą, że przy Kampanii nadchodzącey, zażywać maią prochu do ſtrzelania wynalezionego od Konſyliarza *de Born*, ktory proch, chociaż bez Saletry, daley nieſie, aniżeli ordynaryiny.

Z Madrytu d. 12. Lut: Cały Narod z niewypowiedzianym ieſt ſzacunkiem ku naſzemu Krolowi Jmci, który ſwych Poddanych ſtara ſię uwolnić od wſzelkich uciążliwości. Tym umyſłem Monarcha, świeżo rozkazał, ażeby Zydzi zbożem handluiący, zbożowe na zarobek zapaſy ſwoie w Państwie, publicznie wyiawili, a to pod ciężkim ukaraniem. Cała rozrywka naſzego Króla ieſt Polowanie, przy którym wſzelkie Ceremonie ſą znieſione. Jada czaſem podczas Polowania pod drzewem z ſwoim Towarzyſtwem, bez zachowania Ceremoniału dawnego.

Z Paryża dnia 2. Marca. Odebraliśmy wiadomość, że Fregata *Penelope* od 40. harmat pod Kommendą Kawalera *Pugebras*, dnia 16. Października przy weyściu do Odnogi *Falſebay*, niedaleko od *Przylądku Dobrey Nadziei* zatoneła. Kommendant *en Second* y 15. ludzi z Ekwipażu, życie utracili; inni zaś, za dzielnym wſparciem *Holendrow*, ocaleli. Fregata ta, między innemi, miała na ſobie 150. ludzi Woyſka, y należała do niektórych innych Okrętów, które wiozą Woyſko do *Jſle de France*.

Zawczora Extraordynaryiny Kuryer z *Wiednia* do *Werſalu* przybył. Ponieważ treść Liſtow przywiezionych ieſt niewiadoma, a Politykuiący naſi, chcieliby radzi wiedzieć, co w tych Liſtach zawiera ſię;

przeto domyſłem rozſiewaią, iż Ceſarz żąda teraz od naſzego Dworu pomocy Traktatem umowioney od 24,000. ludzi, albo 24. Milliony, chociaż ieſt wiadomo, że to teraz być niemoże.

Z Paryża dnia 3. Marca. Król teraz ſkaſſował wſzyſtkie *Lettres de Cachet*, wyłączywſzy te, ktore wydano na rekwizycye Familii przeciwko oſobom dla ciężkiego przewinienia w Cytadellach &c: oſadzonym. Zatym y Kanclerz *deMaupeou* Autor ſkassowania niegdy *Parlamentow*, który od czaſu przywrocenia potym tychże *Parlamentow*, do ſwoich Dobr na wygnanie był ſkazany, wkrotce powróci znowu do *Paryża*.

Z Bruxelli d. 28. Lut: Zgromadzenie *Stanow Brabancyi*, na przyſzły Poniedziałek zapowiedziano, dla kommunikowania Rezolucyi Ceſarſkiey tymże Stanom na ich Supplikę przyſłaney. Tym czaſem głoſzą, że Ceſarz Jmć, przeſtaiąc na *S*ubmiſſyi Stanow, obiecał Konſtytucyi *Brabantſkiey* w iſtotnych ſwoich Artykułach nie odmienić, wyiąwſzy niektore Bezprawia, ktorym Monarcha z dobrym ſumnieniem dłużey pobłażać niemógł. Wſzyſtkim Przełożonym Klaſztornym dano rozkaz, ażeby przed dniem 15. Marca, Zakonną ſwoię Młodzież do *Lowanium* do *Generalnego Seminarium* poſłali; inaczey, Klaſztory ich, bez wyznaczenia Oſobom Penſyi, zoſtaną ſkaſſowane. Oprocz tego, Kardynał Arcybiſkup *de Malines*, od ſamego Ceſarza Jmci zlecenie odebrał udania ſię przed dniem 15. Marca do *Lowanium*, w celu examinowania na miyeſcu, iakim ſpoſobem Nauki *Teologiczne* tam bywaią przekładane.

Z Wiednia dnia 28. Lutego. Ceſarz Jmć, Kommendę nad Armią w *Syrmii*, powierzył Felt-Marſzałkowi Graſowi *de Haddick* przez Bilet właſną ręką piſany naſtępuiący: „*Moy kochany Felt-Marſzałku Haddick!* Przyiaźń moia ku Feltmarſzałkowi *Laſcy*, niepozwala mi narażać go na niebeſpieczeńſtwo drugiey Kampanii w *Węgrzech*, przy ſtarganym iego zdrowia ſtanie. W. Pan w tamtym Kraiu rodziłeś ſię, y z umieiętnością prowadzenia Woyny z *Turkami*, łączyſz ieſzcze znaiomość mieyſc owych położenia. Zyczę więc, abyś mi W. Pan żądania moiego (to ieſt, żebym Komendę nad *Bannatſko-Syrmyiſką* Armią w ręku iego widział) nie odmówił; zwłaſzcza, że okoliczności rozmaite, nie pozwalaią mi tego roku naydować ſię nieodſtepnie znowu przy Armii, y że W. Pan na całe moie zaufanie zaſługuieſz. Będę ſię ſtarał ile możności, W. Panu, przy podeſzłym iego wieku, ten ciężar ulżyć, y na wſzyſtkie ſrzodki, które mnie w tey mierze od W. Pana będą podawane, przyſtanę z chęcią. *Jozef.*"

Doniesienie z Warszawy dnia 25. Marca R. 1789.

Dworek Sukcessorow *Iurkiewiczowskich* przy Ulicy *Solec* pod *Numerem* 2975 stoiący, na Terminie z prorogacyi na dniu czwartym Miesiąca Kwietnia Roku 1789 po południu przez Urząd Ławniczy na Ratuszu Miasta *Starey Warszawy* przez Licytacyą chcącemu go nabyć sprzedany będzie.

Kupiec *Gdański*, mieszkaiący tu na *Bednarskiey* Ulicy na rogu, w Kamienicy pod Numer: 2691. ma do sprzedania Wino *Francuskie* Różnego gatunku, w Oxeftach i butelkach, tak białe, iako też i czerwone; także Sledzie *Holenderskie* w beczkach i achtelkach, Kredę w beczkach, Winny Ocet w Terczkach, Sadze *Hamburskie* w małych beczkach, Cynamon, a to wszystko za pomierną cenę. Komissant tegoż Kupca *Gdańskiego*, ma stancyą nad *Wisłą* za *Sakramentkami*, we Dworku pod *Num*: 2570. Którego z rana do godziny dziewiątey zawsze zastać można.

Z mocy Dekretu Sądu Woytow: i Ławniczego M. S. W. Dworek Sll: *Chlebusia* pod Num. 1722. przy Ulicy *Alea* Sytuowany iest na Licytacyą wystawiony. Która dnia 5. Kwietnia R. 1789. na Ratuszu M. S. W. o godzinie 2. po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć na wyżey wyrażonym mieyscu y terminie ma się znaydować.

Z Mocy Dekretu Konkursowogo Sądów Radziec: Miasta *Pragi* Juryzdykcyi Biskupstwa *Kamienieckiego Podolskiego* przy *Warszawie* będącego, będzie odprawowaćsię Licytacya Dworku *Szperlińskich* tamże w Mieście *Pradze* przy ulicy *Szeroka* zwaney naprzeciw II. XX. *Bernardynow* stoiącego, z wszelkim zabudowaniem, iako to: Szpichrzom, Ogrodem, Browarem, Ozdownią, Mlynem, w Ratuszu *Praskim* dnia 30. tego Miesiąca. Ktoby sobie życzył takowy Dworek nabyć, ma się do tegoż Ratusza *Praskiego* na oznaczony czas udać, lub przed oznaczonym czasem w Aktach Radzieckich *Praskich* plusofferencyą swoię zapisać.

Michał zowiący się *Bromirskim* rodem z pod *Kuiaw*, służył lat pięć u JP. *Zurawlewicza* Porucznika Woysk *Rossyiskich* na dniu 14. tego Miesiąca uciekł y zabrał z sobą Szablę Turecką złotem nabiianą po Huzarsku oprawną, rękowieść iaszczurowa, pistoletów parę nowych w mosiądz oprawnych, płaszcz granatowy saietowy dobry, tołub *Moskiewski* z dużym kołnierzem, dryliszkiem w paski czerwone powleczony, czapka zawóy, siwy baran lisem podszyty, wierzch granatowy, wstążką szeroką związany, kurtka granatowa barankami białemi podszyta z guzikami dużemi srebrnemi, y kraytuzy tegoż koloru, skurą czarną okładane, z guzikami srebrnemi małemi, y cały garnitur strzelecki zielony, to iest: surdut, kamizelka, y spodnie, także pas Myśliwski z skury czerwoney iedwabiem niebieskim naszywany, z ładunkami 20. z blachy, y różne rzeczy, naybarziey z bielizny Francuskiey. Któby Poscignął onego, niech raczy dać znać do Dworku JP. *Golawickiego* pod Nrem 2680. na Ulicy Bednarskiey, a będzie miał zupełną nadgrodę.

Podaie się do wiadomości, iż sól w beczkach większych, y mnieyszych oraz różne gospodarskie rzeczy, iako to: Szafy, Komody, obrazy, bielizna, pościel, y tym podobne sprzęty, za Rezolucyą Sądową w przyszły piątek to iest d. 27. tego Miesiąca z rana y po południu na Ratuszu Miasta *Nowey Warszawy* przez publiczną Aukcyą sprzedawane będą. Zyczący sobie nabycia tych rzeczy, może się wcześniey u Szl: *Francena* L.M.N.W. o nich zainformować, takowe obeyrzyć, y na tey Aukcyi znaydować się.

Aukcya na różne Towary *Brabantskie* dnia 26. 27. 30. 31. Marca na *Krakowskim Przedmieściu* przy Ulicy *Bednarskiey* w Kamienicy JP. *Skalskiego* Nro 374. na dole w Sklepie, zaczynaćsię będzie o godz: 2. po południu, przez P. *Grölla* Aukcyonatora Upr: JKMci.

Kamienica w *Warszawie* na Ulicy *Freta*, naprzeciwko Kościoła II. XX. *Dominikanow* na *Nowym Mieście* pod Nrem 275. sytuowana, dawniey *Szynkowska* zwaną, na żądanie Dziedziców y Właścicielów teyże Kamienicy, na przedaż y Licytacya publiczną przez Conclusum Szl: Magistratu M. S. W. iest determinowana, y takowa Licytacya z prorogacyi powtorney przez Urząd uczynioney, na dzień 26. tego Miesiąca na Ratuszu M.S.W. po południu o godz: 2. odprawiać się będzie.